

KRZYSZTOF KUBIAK*

BRYTYJSKO-ISLANDZKIE „WOJNY DORSZOWE” (1958–1976) JAKO PRZYKŁAD SPORÓW O ZAWŁASZCZANIE MORZA

Słowa kluczowe: Islandia, Wielka Brytania, łowiska, konflikt, wojny dorszowe

Streszczenie

„Wojny dorszowe” to ciąg konfrontacji, które rozegrały się w latach 1958–1976 między Wielką Brytanią a Islandią, dotyczących praw do połowów na północnym Atlantyku. Długotrwały spór zakończył się w 1976 roku, kiedy Wielka Brytania uznała 200-milową islandzką Wyłączną Strefę Ekonomiczną. Dzięki zwiększeniu zdolności połowowych, co dokonało się w drugiej połowie XIX wieku za sprawą trawlerów parowych, wody wokół Islandii zyskały nowe znaczenie. W 1893 roku Dania, która sprawowała kontrolę nad Islandią i Wyspami Owczymi, próbowała ustanowić strefę połowową wokół ich wybrzeży. Wielka Brytania ostatecznie zaakceptowała prawa duńskie tylko na wodach terytorialnych, które miały jedynie 3 mile morskie szerokości. W 1952 roku Republika Islandii ustanowiła morze terytorialne o szerokości 4 mil, a w 1958 roku próbowała rozszerzyć je do 12 mil. Wywołało to konflikt zwany „pierwszą wojną dorszową”. Trwał on od 12 listopada 1958 roku do 11 marca 1961 roku. Rozegrało się wówczas wiele incydentów między rybakami brytyjskimi a islandzką Strażą Wybrzeża. Osiągnięty w 1961 roku kompromis zakładał, że rozbieżności między Islandią a Wielką Brytanią dotyczące kwestii połowowych zostaną rozpatrzone przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze. „Druga wojna dorsza” między Zjednoczonym Królestwem a Islandią trwała od września 1972 roku do listopada 1973 roku. Powodem było utworzenie przez Islandię

* prof. dr hab. Krzysztof Kubiak, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, krzysztof.kubiak@ujk.edu.pl.

50-milowej strefy rybołówstwa. Po miesiącach napięć międzynarodowych i wielu incydentach Wielka Brytania zaakceptowała decyzję islandzką w zamian za zezwolenie na połów 150 000 ton ryb do 1975 roku. „Trzecia wojna dorszowa” trwała od listopada 1975 roku do czerwca 1976 roku. Do wybuchu konfliktu doszło, gdy Islandia zadeklarowała utworzenie Wyłącznej Strefy Ekonomicznej o szerokości 200 mil morskich. Konfrontację zakończyło porozumienie, na mocy którego Zjednoczone Królestwo zmuszone było zaakceptować pretensje islandzkie, otrzymując czasowy limit połowowy dla swojej floty rybackiej. Podczas „wojen dorszowych” Islandia osiągnęła zakładane cele i obroniła swą suwerenność państwową nad obszarami morskimi.

Dzieje „wojen dorszowych”, czyli brytyjsko-islandzkich zatargów o łowiiska, które na niemal dwie dekady zrujnowały relacje nie tylko polityczne i gospodarcze, lecz również społeczne między dwoma wyspiarskimi narodami, są w dziejach współczesnej Europy wydarzeniem bez precedensu. Oto bowiem naród, który w momencie wybuchu pierwszej „wojny dorszowej” był mniej liczny niż populacja współczesnej mu Gdyni, w sposób absolutnie świadomy, a jednocześnie pełen zaciętej determinacji rzucił wyzwanie osłabionemu już co prawda, ale nadal potężnemu imperium. Podkreślić przy tym należy, że chociaż przedmiotem sporu były „zaledwie” ryby (co zupełnie podświadomie skłania większość naszych rodaków do bagatelizowania całego zagadnienia), to Islandczycy *de facto* walczyli o wszystko, o powodzenie swojego państwa, o możliwość kontynuowania budowy rozwiniętego społeczeństwa, słowem – o przyszłość swoją i swoich dzieci. Wszak nie tylko olbrzymie złoża ropy i gazu czy innych kopalin decydują o zamożności narodów, w przypadku Islandii zasoby oceanu z pewnością odgrywały (i odgrywają nadal) rolę „surowców strategicznych”¹. Śmiało, bez ryzyka popełnienia błędu można powiedzieć, że gdyby Islandia w owych zmaganiach została pokonana, to z pewnością nie osiedliłoby się później na tej „wyspie ognia i lodu” 10 000 Polaków (którzy stanowią tam dzisiaj drugą pod względem wielkości grupę etniczną).

¹ Dość powiedzieć, że zużycie paliwa przez pojazdy samochodowe dopiero w 2004 roku przewyższyło zużycie w rybołówstwie.

Dorsz a sprawa islandzka

Przez wiele setek lat połów dorsza odbywał się w szczególności, bardzo niebezpieczny dla rybaków sposób. Po dotarciu na łowiska statek (od XVII do XIX wieku były to specjalne szkunery lub barki) opuszczało kilka lub kilkanaście małych łodzi, w których pojedynczy rybacy lub dwuosobowe zespoły prowadziły połów za pomocą wędzisk (czyli specjalnych lin) obciążanych kamiennym (a później żelaznym lub ołowianym) ciężarkiem i z hakiem zaopatrywanym w przynętę. Pierwszą poważną zmianą w technologii połowów było zastosowanie przez Francuzów po wojnach napoleońskich sznurów haczykowych, zwanych też wędami ciągnionymi. Do głównej liny mającej około pół mili długości przyłączone były w mniej więcej metrowych odstępach sznury o długości około 0,6 m, które zakończone były haczykami. Liny główne wydawane były na bojach wykonanych z baryłek, a ryby z haków zdejmowano ręcznie (uzupełniano wówczas również przynętę) z małych łodzi. Metoda ta wymagała jednak znacznego kapitału na zakup dużej ilości przynęty, co czyniło ją niedostępną dla rybaków indywidualnych i słabszych kooperatyw. Z tego i innych powodów sznury haczykowe były używane w dość ograniczonym zakresie.

Prawdziwym przełomem było połączenie dwóch elementów: sieci dorszowych i napędu mechanicznego statków. W 1881 roku w Scarborough powstał pierwszy stalowy trawler parowy z napędem śrubowym, noszący nazwę Pioneer². W 1890 roku już 61 parowych trawlerów śrubowych operowało z Hull, a 42 z Grimsby. Stosunkowo szybko jednostki takie wyposażono w wysoce efektywny włók rozpornicowy. W ślad za Brytyjczykami poszli Belgowie, Holendrzy i Niemcy, co doprowadziło do szybkiego przetrzebienia łowisk na Morzu Północnym. Potwierdzają to następujące dane: jeżeli w 1889 roku 1859 brytyjskich jednostek rybackich było w stanie pozyskać tam 173 810 ton ryb (60,6 tony/statek), to w 1898 roku 7 143 jednostki zловиły 230 656 ton (32,3 tony/statek)³.

Gdy łowiska na Morzu Północnym zostały przetrzebione, wzrok europejskich rybaków zwrócił się ku akwenom położonym wokół atlantyckich terytoriów duńskich: Wysp Owczych, Islandii i Grenlandii. Pierwszy brytyjski trawler, Aquarius, operując na granicy swojego zasięgu, pojawił się tam w 1891 roku.

² Hull and Distant Water Fishing, Part One: The Rise of the Sidewinders, dostęp 24.02.2013, <http://www.wilmatheater.org/blog/hull-and-distant-water-fishing-part-one-rise-sidewinders>.

³ Mary C. Finley, „The Tragedy of Enclosure, Fish, Fisheries Science and U.S. Foreign Policy 1920–1960” (rozprawa doktorska, San Diego: University of California, 71.

Ławice dorszy okazały się niezwykle bogate i w roku następnym połowy na wodach południowej Islandii prowadziło już dziewięć parowych trawlerów. Kopenhaga znalazła się wówczas pod przemożną presją silniejszych sąsiadów i stopniowo wycofywała się z wcześniejszych regulacji zabraniających obcym statkom połowów w pasie najpierw 36 mil od wybrzeży dependencji, następnie 24 mil, a w końcu 16 i 4 mil morskich. Ostatecznie w 1901 roku podpisano porozumienie z Wielką Brytanią ograniczające wody terytorialne do 3 mil morskich. Decyzje te podejmowane były bez uwzględnienia interesów Islandczyków (ważniejsze było utrzymanie poziomu brytyjskiego importu duńskiego mięsa i nabiału), którzy ze znacznym opóźnieniem (problem braku kapitału) przystąpili do modernizacji swej floty.

Uważa się, że pierwsza i druga wojna światowa uchroniły łowiska północnoatlantyckie przed przetrzebieniem podobnym do tego, które stało się udziałem Morza Północnego. W czasie Wielkiej Wojny większość jednostek łowczych została zmobilizowana i zaprzestano połowów (na wodach islandzkich pozostało ich zaledwie około 20), co dla zasobów rybnych oznaczało swoisty „sezon ochronny”. Podczas kolejnego konfliktu Brytyjczycy odławiali tam zaledwie około 6 000 ton ryb rocznie (w porównaniu z przeciętnie 200 000 ton rocznie w czasie międzywojnia).

Po drugiej wojnie światowej sytuacja uległa jednak zmianie. Trawlery powróciły na łowiska. Pojawiły się jeszcze potężniejsze jednostki łowcze (w tym trawlery rufowe), wyposażone w silniki wysokoprężne i instalacje do maszynowej obróbki i zamrażania ryb na pokładzie, często stosujące trały parne. Echo-sonda wraz z radarem oraz udoskonalone włoki skokowo zwiększyły wydolność jednostek rybackich. Dla „żyjącej z ryb” Islandii nastał czas wielkiej próby. Co więcej, podczas trwania konfliktu Islandia znacznie rozbudowała swoją flotę. Rozbudzeniu uległy też związane z „uprawą morza” aspiracje – wszak przez niemal sześć lat wyspiarze byli jedyną europejską nacją prowadzącą regularne połowy⁴. Ochrona ławic dorszy zyskała pierwszorzędne znaczenie ekonomiczne, społeczne i polityczne.

⁴ Podczas wojny Islandia straciła cztery trawlery na skutek działań niemieckich, dwa z przyczyn niewyjaśnionych (zaginięły z całymi załogami), trzy w wyniku kolizji z innymi jednostkami oraz trzy frachtowce zatopione przez Niemców. Zginęło około 200 członków ich załóg. Większość strat poniesiono w czasie transportu ryb na rynek brytyjski (trawlery) oraz podczas transportu zaopatrzenia ze Stanów Zjednoczonych. *World War II Casualties*, dostęp 07.03.2013, <http://world-war2-database.blogspot.com/2010/10/world-war-ii-casualties.html>; *Iceland and World War II*, dostęp 07.03.2013, <http://members.shaw.ca/amacdona/icelwwii.htm>.

W kierunku brytyjsko-islandzkiej konfrontacji

Brytyjsko-islandzkie zatargi o prawo korzystania z łowisk, zwane „wojnami dorszowymi” (ang. *Cod Wars*, island. *Dorskastríðin* lub *Landhelgisstríðin*), związane są bezpośrednio z procesem rozszerzania suwerenności na obszary morskie przez państwa nadbrzeżne. Instytucja „morza terytorialnego” (w odróżnieniu od „morza pełnego” niepodlegającego żadnemu państwu) ma silne osadzenie w tradycji i godząc się na pewne uproszczenia, przyjęć można, że korzeniami sięga koncepcji „zasięgu strzału armatniego”, czyli idei kontroli pasa nadbrzeżnego za pomocą środków rozmieszczonych na lądzie (tzw. prawo wystrzału armatniego, łac. *quouseque tormenta exploduntur*, ang. *cannon shot low* lub *cannon shot rule*). Z czasem ów zwyczaj przekształcił się w normę prawa międzynarodowego⁵. W pierwszym dokumencie traktatowym, w którym określono szerokość morza terytorialnego (zawarta w Hadze Konwencja z 6 maja 1882 roku o uregulowaniu rybołówstwa na Morzu Północnym poza wodami terytorialnymi zawarta przez Wielką Brytanią, Niemcy, Danię, Holandię, Belgię i Francję – ang. *International Convention for regulating the police of the North Sea fisheries outside territorial waters, held on May 6*⁶), szerokość pasa przybrzeżnego poddanego suwerenności państwa wynosiła 3 mile morskie. Największą potęgą morską, Wielka Brytania, uważnie jednak pilnowała, by owe akweny wyłączone z obszaru tradycyjnych „wolności morskich” nie rozszerzały się zanadto i nie stanowiły zagrożenia dla swobody żeglugi czy rybołówstwa. Klasycznym tego przykładem była, wspomniana już, brytyjska presja na Danię, która władając Islandią i Wyspami Owczymi, usiłowała pod koniec XIX wieku rozszerzyć wody terytorialne do 12 mil morskich. Po drugiej wojnie światowej sytuacja związana z szerokością morza terytorialnego uległa dalszemu skomplikowaniu. Już w 1945 roku prezydent Stanów Zjednoczonych Harry Truman ogłosił, że jego państwo

⁵ Zagadnienie to szeroko i wyczerpująco omawia: Remigiusz Bierzanek, *Morze otwarte ze stanowiska prawa międzynarodowego* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1969), 39–48. Nadmienić należy, że zasadę ową sformułował holenderski prawnik Cornelius van Bynkerhoek (1673–1734) w pracach *De Dominio Maris Dissertatio* (1702), *Observationes Juris Romani* (1710), *De foro legatorum* (1721) oraz *Quaestiones Juris Publici* (1737). Z kolei Włoch Ferdinand Galiami, w oparciu o zasięg najpotężniejszych ówczesnych armat ową szerokość morza terytorialnego określić miał na 3 mile morskie (angielskie).

⁶ Oryginalna nazwa dokumentu w języku angielskim brzmi: *Convention Between Her Majesty, The German Emperor, King of Prussia, The King of The Belgians, The King of Denmark, The President of The French Republic, and The King of The Netherlands, for Regulating The Police of The North Sea Fisheries*, dostęp 13.02.2013, http://iea.uoregon.edu/pages/view_treaty.php?t=1882-PoliceNorthSeasFishery.EN.txt.

ma prawo ochrony zasobów mineralnych i zasobów ożywionych w toni morskiej w pasie o szerokości 200 mil morskich od wybrzeża. Śladem Stanów Zjednoczonych szybko podążyły Peru, Ekwador i Chile.

Na wodach europejskich do pierwszych zadrażnień w związku z szerokością morza terytorialnego doszło, kiedy w sezonie 1947–1948 brytyjskie trawlerzy wróciły na wody norweskie. Przeciwno ich obecności zaprotestowali wówczas lokalni rybacy. Pod ich naciskiem parlament (Storting) przyjął ustawę o wzmocnieniu ochrony wód terytorialnych o szerokości 4 mil morskich, czyli *de facto* wprowadzeniu w życie regulacji z 1935 roku. Pierwszy brytyjski trawler aresztowany został przez Norwegów pod zarzutem kłusowania na ich poszerzonym morzu terytorialnym w listopadzie 1948 roku. Wielka Brytania podniosła możliwość wprowadzenia sankcji handlowych wobec Norwegii i skierowania okrętów do ochrony statków rybackich, ale władze w Oslo doskonale rozumiały (pomińjąc inne czynniki), że w czasie, gdy podejmowano próby konsolidacji Zachodu w obliczu sowieckiego zagrożenia, są to tylko czcze pogrożki. Ostatecznie więc trawlerzy pod banderą Albionu zmuszone zostały do oddalenia się od norweskiego wybrzeża.

Nie ma wątpliwości co do tego, że Islandia dokładnie przestudiowała przypadek norweski i rząd w Reykjavíku doskonale zdawał sobie sprawę ze znaczenia wyspy dla Stanów Zjednoczonych i budowanego pod ich auspicjami sojuszu zachodniego. Amerykanie z kolei byli świadomi, że opinia społeczna wyspy nie jest bynajmniej jednomyślna w sprawie włączenia się do koalicyjnego wysiłku. Wszak podczas wyborów w 1944 roku około 20% głosujących wsparło Partię Komunistyczną. Sytuacja była więc bardziej niż delikatna, zwłaszcza że w istocie 90% islandzkich wpływów walutowych pochodziło z eksportu ryb.

Islandia ogłosiła się niepodległą republiką w czerwcu 1944 roku. W 1948 roku Althing przyjął, ewidentnie wzorowaną na postanowieniach amerykańskich, Ustawę o ochronie zasobów morskich⁷, która uprawniała rząd do utworzenia „strefy rybołówstwa” i podejmowania innych działań w celu ochrony zasobów biologicznych oblewających wyspę wód. Gabinet postępował jednak ostrożnie. W 1951 roku wygasła konwencja duńsko-brytyjska dotycząca wód terytorialnych. Rok później Islandia rozszerzyła swoje wody terytorialne do 4 mil morskich. Posunięcie to tylko na pierwszy rzut oka miało niewielkie znaczenie.

⁷ Law No. 44 of 5 April 1948 concerning the scientific conservation of the continental shelf fisheries, 1948, dostep 02.04.2013, <http://faolex.fao.org/docs/pdf/ice40717.pdf>.

W rzeczywistości jednak umożliwiło „zamknięcie” – metodą wykreślenia prostych linii podstawowych – przed obcymi statkami szeregu przybrzeżnych łowisk (najdłuższa z owych linii miała 78 mil morskich długości).

Brytyjscy rybacy i organizacje zrzeszające armatorów statków rybackich mało byli jednak wrażliwi na argumenty sięgające po wielką politykę. W odwecie za islandzkie poszerzenie morza terytorialnego do 4 mil morskich, która to szerokość wyznaczona została metodą prostych linii podstawowych, organizacje związkowe i korporacyjne, działając tym razem zgodnie, zorganizowały bojkot islandzkich trawlerów przybywających do Wielkiej Brytanii, by wyładować złowione ryby. Środowiska te były mocno zdeterminowane, by bronić podstaw swej egzystencji, zwłaszcza że od zakończenia wojny sytuacja brytyjskiego rybołówstwa w zakresie dostępu do bogatych przybrzeżnych łowisk ustawicznie się pogarszała. Prócz konieczności oddalenia się od brzegów Norwegii rybacy z Albionu musieli opuścić łowiska w rejonie Półwyspu Kolskiego.

Pierwsza „wojna dorszowa” 1958–1961

I Międzynarodowa Konferencja Prawa Morza obradująca w Genewie w 1958 roku nie zakończyła się przyjęciem kodyfikacji odnoszącej się do szerokości morza terytorialnego. Jednakże w dokumentach pomocniczych, w tym w tzw. propozycji Spiropoulusa, znalazł się zapis mówiący, iż „(...) w prawie międzynarodowym nie ma podstaw do rozszerzania morza terytorialnego poza granicę 12 mil”. Co więcej, Konferencja w przyjętej Konwencji o morzu terytorialnym i strefie przyległej uznała za wody wewnętrzne zatoki, których wejście, należące do jednego państwa, nie przekracza 24 mil morskich szerokości (a więc po 12 mil morskich z każdej strony). Był to bardzo silny argument w rękach zwolenników szerokiego, 12-milowego morza terytorialnego⁸.

Mimo tego 24 maja 1958 roku wywodzący się z partii komunistycznej islandzki minister rybołówstwa, Ludvik Josepsson, ogłosił zamiar rozszerzenia islandzkich wód terytorialnych do 12 mil morskich. Islandia nie zamierzała więc czekać do zakończenia I Międzynarodowej Konferencji Prawa Morza, ale wykonała ruch uprzedzający decyzje tego gremium, obawiając się, że jego ustalenia mogą być dla niej niekorzystne. Zapoczątkowało to intensywne negocjacje

⁸ Janusz Symonides, *Nowe Prawo Morza* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986), 57–61.

islandzko-brytyjskie, do których obie strony zachęcali sojusznicy z NATO. „Rozmowy ostatniej szansy” rozpoczęły się 27 kwietnia 1958 roku w Genewie. W ich trakcie Islandczycy zaproponowali kompromisowe rozwiązanie – morze terytorialne o szerokości trzech mil morskich oraz dodatkowo sześciomilowa wyłączna strefa rybołówstwa. Wielka Brytania odrzuciła tę koncepcję, podobnie jak propozycję Sekretarza Generalnego NATO, Paula Henri Spaaka, mówiącą o sześciomilowym morzu terytorialnym i sześciomilowej strefie, gdzie państwu nadbrzeżnemu przysługiwałyby pewne uprawnienia funkcjonalne. 15 maja brytyjski rząd podjął decyzję, że w przypadku rozszerzenia przez Islandię wód terytorialnych decyzja ta nie zostanie uznana, a do ochrony statków rybackich skierowane zostaną okręty. 30 czerwca 1958 roku Islandia ogłosiła rozszerzenie wód terytorialnych do 12 mil morskich. Nowe regulacje wejść miały w życie z dniem 1 września.

Podczas gdy trwały jeszcze próby dyplomatycznego rozładowania zbliżającego się kryzysu, Royal Navy, wykonując decyzję rządu, rozpoczęła przygotowania do zapewnienia ochrony własnym statkom rybackim połowiącym na islandzkich wodach. Prowadzono je w ścisłej współpracy z Brytyjską Federacją Trawlerów (British Trawler Federation). Obie strony były świadome zbliżającej się konfrontacji i zainteresowane utrzymaniem jej na relatywnie niskim poziomie. Dowódca sił brytyjskich został osobiście poinstruowany przez premiera Harolda Macmillana, sekretarza i spraw zagranicznych Selwyna Lloyda oraz Pierwszego Lorda Morskiego admirała Louisa Mountbattena. Przygotowane dla dowódców okrętów Zasady podjęcia działań przy użyciu siły (Rules of Engagement) wykluczały nie tylko użycie uzbrojenia do ochrony statków rybackich, ale również kierowanie armat w kierunku islandzkich patrolowców. Otwarcie ognia dopuszczalne było wyłącznie w odpowiedzi na ostrzał, a i wówczas należało czynić to tak, by islandzką jednostkę uszkodzić, nie zaś zatopić. Jedynym sposobem ochrony trawlerów pozostawało więc takie manewrowanie, by utrzymywać jednostki islandzkiej Straży Wybrzeża z dala od nich, a zwłaszcza uniemożliwić im wysadzanie na ich pokładach grup inspekcyjnych, które mogłyby przeprowadzić ich zatrzymanie. Również dyrektor islandzkiej Straży Wybrzeża nakazał podległym dowódcom patrolowców zachowanie daleko idącej wstrzeźliwości.

1 września 1958 roku islandzka decyzja o rozszerzeniu morza terytorialnego nabrała mocy obowiązującej. W godzinach porannych patrolowce Albert i Odinn podeszły do sześciu brytyjskich trawlerów. Ich dowódcy drogą radiową i przy użyciu megafonów poinformowali brytyjskich szyprow, że prowadzą nielegalne

połowy. W kolejnym rejonie łowiło dziewięć trawlerów. Patrolowiec Aegir usiłował się do nich zbliżyć, ale uniemożliwiła to fregata Palliser. Jednostka islandzka nie dała się jednak odstraszyć i zbliżyła się do trawlera Lord Askaig. Nie podjęto jednak próby wysadzenia na jego pokładzie grupy inspekcyjnej.

Rozpoczęła się trwająca do wczesnej wiosny roku 1961 konfrontacja. W działaniach ukierunkowanych na ochronę statków rybackich uczestniczyły łącznie przez cały okres trwania kryzysu 63 okręty Royal Navy (szybki stawiacz min, fregaty, niszczyciele) oraz 10 zbiornikowców Royal Fleet Auxiliary (wspierane przez morskie samoloty patrolowe Shackleton MR3 z dywizjonów RAF stacjonujących w północnoirlandzkim Ballykelly i szkockim Kinloss), obsadzone przez około 7000 marynarzy. Personel islandzkiej Straży Wybrzeża liczył w owym czasie około 120 osób.

Pierwszą „wojnę dorszową” zakończyła ugoda zawarta 11 marca 1961 roku. Wielka Brytania zaakceptowała islandzką decyzję z 1958 roku o rozszerzeniu morza terytorialnego. Islandczycy zezwolili brytyjskim trawlerom na połowy w odległości 6 mil morskich od brzegu przez następne trzy lata. Częścią porozumienia była deklaracja, że Islandia zachowuje prawo do dalszego rozszerzenia swej „strefy rybołówstwa”, ale ewentualne przyszłe spory związane z dostępnością łowisk przekazywane będą do rozpatrzenia Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości w Hadze⁹.

Druga „wojna dorszowa” 1973–1975

W 1971 roku zasadniczej zmianie uległa sytuacja polityczna na Islandii. W wyborach, które odbyły się 13 czerwca, większość zdobyła koalicja lewicowa (socjaliści i komuniści), która wyłoniła rząd. Na jego czele stanął socjalista Olafur Johannesson, urząd Ministra Spraw Zagranicznych objął jego partyjny kolega Einar Augustsson, a tekę Ministra Rybołówstwa, ponownie, komunista Ludvik Josepsson. Lewica islandzka w zasadzie nigdy nie zaakceptowała ugody z Wielką Brytanią i Republiką Federalną Niemiec z 1961 roku i szła do wyborów pod hasłem dalszego poszerzenia islandzkiej suwerenności nad przylegającymi do wyspy akwenami morskimi. Jednym z pierwszych decyzji nowego gabinetu

⁹ Porozumienie o takiej samej treści zawarł z Islandią 19 czerwca 1961 roku rząd Republiki Federalnej Niemiec, jedynego kraju europejskiego również zainteresowanego zapewnieniem swoim rybakom dostępu do islandzkich łowisk. Niemcy stali się więc, na swój sposób, beneficjentami brytyjskiego wysiłku.

było więc wypowiedzeniu obu umów oraz złożenie zapowiedzi utworzenia od 1 września 1972 roku „strefy rybołówstwa” o szerokości 50 mil morskich¹⁰. Decyzję uzasadniono przy użyciu jednego tylko argumentu – była nim konieczność ochrony zasobów ryb. Podkreślić należy, że w owym czasie Islandia pozyskiwała rocznie około 400–450 tysięcy ton ryb, zaś eksport ryb i ich przetworów dostarczał 85% wpływów dewizowych¹¹ (na drugim miejscu znajdowały się dochody z eksportu aluminium – 10%). Połowy islandzkie stanowiły około 50% całości ryb pozyskiwanych z akwenów oblewających wyspę. Wyeliminowanie obcych trawlerów było więc sposobem na skokowe powiększenie „urobku” własnych rybaków i całego państwa. To zaś miało niebagatelne znaczenie ekonomiczne, społeczne i polityczne.

W pewnym uproszczeniu przyjąć można, że kryzys 1958 roku wywołany został rozszerzeniem wód terytorialnych oraz że Islandczycy prawidłowo rozpoznali i wykorzystali panującą w tej materii tendencję międzynarodową. Potwierdzały to fakty. W 1960 roku morze terytorialne o szerokości 3 mil morskich posiadało 25 państw, morze terytorialne o szerokości 4, 5, 6, 9 lub 10 mil łącznie 19 państw, morze terytorialne o szerokości 12 mil morskich – 15 państw, a tylko Salwador zgłaszał roszczenie do morza terytorialnego o szerokości 200 mil morskich. Na początku roku 1968 większość, bo 38 państw z 69 uczestniczących w rozmowach poświęconych tej kwestii, ustanowiło już morze terytorialne o szerokości 12 mil morskich, a dziewięć zgłaszało roszczenia sięgające od 12 do 200 mil¹². W 1971 roku Islandczycy, znów wykonując posunięcie o charakterze precedensu, sięgnęli po instrument o odmiennym charakterze, czyli instytucję „strefy rybołówstwa” lub „strefy ochronnej rybołówstwa”. Rząd w Reykjavíku doskonale zdawał sobie przy tym sprawę, że coraz więcej państw nadbrzeżnych zainteresowanych jest rozszerzeniem swoich uprawnień władczych poza pas wód terytorialnych. Najwięksi nawet orędownicy takiego posunięcia rozumieli jednak, że posłużenie się w tym celu instytucją wód terytorialnych nie zostanie zaakceptowane, gdyż godziłoby to w tradycyjne, fundamentalne wolności

¹⁰ 17 czerwca 1972 roku brytyjski ambasador w Reykjavíku przedstawił rządowi Islandii memorandum, w którym Londyn domagał się respektowania postanowień umowy z 1961 roku w punkcie dotyczącym rozpatrywania spornych kwestii związanych z łowiskami przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze. Nie spowodowało to jednak zmiany stanowiska Islandii.

¹¹ Przy populacji około 215 000 dawało wskaźnik bez mała 6 ton ryb na osobę.

¹² Symonides, *Nowe Prawo Morza*, 64–65.

mórz¹³. Konieczne stało się zatem znalezienie takiej formuły, która nie naruszałaby owych wolności, a umożliwiała państwom nadbrzeżnym uzyskanie pozycji wyłącznego gestora zasobów biologicznych oraz nieożywionych na rozległych akwenach. Sięgnięto przy tym po formułę zaprezentowaną po raz pierwszy przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, Harry'ego Trumana, w Proklamacjach z 18 września 1945 roku¹⁴.

Przeciwko takiemu rozwiązaniu zaprotestowały Wielka Brytania i Niemcy, ale nie wpłynęło to na decyzje islandzkie. Państwo to nie uznało także, w przedmiotowej sprawie, potrzeby zwrócenia się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, co przewidywały odpowiednie zapisy wcześniej wypowiedzianych umów (za przekazanie sprawy do rozpatrzenia Trybunałowi zabiegała zarówno Wielka Brytania, jak i Niemcy). Do zmiany stanowiska Islandii doszło dopiero w trakcie kryzysu.

O ile, jak pokazała praktyka, wyrugowanie brytyjskich rybaków z pasa 12 mil morskich nie doprowadziło do zapaści branży, o tyle nie było wątpliwości, że konieczność opuszczenia łowisk szelfowych w pasie 50 mil taki właśnie efekt przyniesie. Najbardziej „żyźne”, dorszowe akweny znajdowały się wszak tam, gdzie głębokości nie przekraczały 400–450 m.

Ustanowienie „strefy ochronnej” uderzyło więc dotkliwie w rybołówstwo brytyjskie. Rybacy brytyjscy uzyskiwali bowiem z łowisk islandzkich 75% całości połowów dalekomorskich. Brytyjczycy odmówili więc uznania nowych islandzkich regulacji i kontynuowali połowy, bojkotując zarządzenia islandzkiej administracji morskiej. Decyzji Islandii nie uznał również rząd Republiki

¹³ Tak zwane wolności mórz to: wolność żeglugi, wolność przelotu, wolność układania podmorskich kabli i rurociągów, wolność budowania sztucznych wysp oraz innych instalacji dozwolonych przez prawo międzynarodowe, wolność połowów, wolność badań naukowych.

¹⁴ Do międzynarodowego porządku prawnego wprowadziła ją pod nazwą Wyłączna Strefa Ekonomiczna (ang. Economy Exclusion Zone, EEZ, choć niektóre państwa utrzymują odmienne nazewnictwo) dopiero Konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawie morza podpisana w 1982 roku w Montego Bay na Jamajce (ang. The United Nations Convention on the Law of the Sea, UNCLOS). Zgodnie z jej postanowieniami w Wyłącznej Strefie Ekonomicznej o maksymalnej szerokości 200 mil morskich (z wyjątkiem pewnych sytuacji szczególnych) państwo nadbrzeżne ma suwerenne prawo: badania, eksploatacji i ochrony zasobów naturalnych, zarówno żywych, jak i nieożywionych, wód morskich pokrywających dno, a także dna morskiego i jego podziemia oraz gospodarowania tymi zasobami, jak również prowadzenia innych przedsięwzięć w zakresie gospodarczego badania i eksploatacji strefy, takich jak wytwarzanie energii poprzez wykorzystanie wody, prądów i wiatrów, jurysdykcję w odniesieniu do: budowania i wykorzystywania sztucznych wysp, instalacji i konstrukcji, badań naukowych morza, ochrony i zachowania środowiska morskiego.

Federalnej Niemiec i większość statków rybackich spod tej bandery również pozostała na dotychczasowych łowiskach.

Negocjacje dotyczące islandzkich zamierzeń toczyły się z różnym natężeniem (oddzielnie z Wielką Brytanią i oddzielnie z Republiką Federalną Niemiec, gdyż Islandia nie wyraziła zgody na negocjacje trójstronne) od sierpnia 1971 roku. Londyn zaproponował system kwotowy, zakładający prawo brytyjskich rybaków do odłowienia 185 000 ton ryb wokół Islandii oraz ograniczenia ilości dni połowowych dla trawlerów. Islandia odpowiedziała propozycją zamkniętych i zakazanych rejonów połowowych z ograniczeniem globalnej kwoty dla brytyjskich rybaków do 156 000 ton. Porozumienia nie osiągnięto.

14 sierpnia 1972 roku Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, który 14 głosami przeciwko jednemu uznał, że jest właściwy jurysdykcyjnie do rozpatrzenia sporu, wydał wstępne orzeczenie. Stwierdzono w nim, że roszczenie islandzkie jest nielegalne, zaś Wielka Brytania ma prawo odłowić rocznie na spornych wodach 170 000 ton ryb (dla Republiki Federalnej Niemiec utrzymano limit 117 000 ton). Islandia ów wstępny werdykt odrzuciła w całości, odmawiając trybunałowi właściwości jurysdykcyjnej w przedmiotowej sprawie.

1 września 1972 roku, kiedy nowe islandzkie przepisy dotyczące „strefy ochronnej” weszły w życie, na łowiskach wokół wyspy znajdowało się około 70 brytyjskich trawlerów. Towarzyszyły im dwa cywilne statki wsparcia rybołówstwa Miranda i Cirolana. Fregata Aurora i zbiornikowiec Blue Rover manewrowały poza pasem o szerokości 50 mil morskich. Kolejną fregatę utrzymywano w trzydobowej gotowości do wyjścia na północny Atlantyk. W ciągu kolejnych kilkudziesięciu miesięcy na islandzkich wodach doszło do kilkuset incydentów z udziałem brytyjskich trawlerów, okrętów Royal Navy, cywilnych „jednostek ochronnych” oraz islandzkich patrolowców. Głównym orężem islandzkich patrolowców, swoistą „*Wunderwaffe*” stał się przecinak służący do zrywania lin holowniczych brytyjskich trawlerów. Było to „urządzenie” skrajnie prymitywne, a zarazem wyjątkowo skuteczne. Przecinak przypomina nieco kotwicę zwaną „drapakiem”, przy czym jej „łapy” przesunięte są na trzonie o około 0,5 m. W miejscu gdzie „łapy” łączą się z trzonem, wspawano kawałki hartowanej, zaostrzonej stali – ostrza przecinające liny holownicze. Przecinak wykonano z walcowanych prętów stalowych. Waży on około 70 kg. Konfrontacja trwała do jesieni 1973 roku. W jej trakcie po stronie brytyjskiej w działaniach uczestniczyły: niszczyciel, 31 fregat, 10 zbiornikowców, jeden wojskowy oraz pięć cywilnych holowników. Islandzka Straż Wybrzeża liczyła pięć jednostek.

3 października 1973 roku Brytyjczycy – działając w dużej mierze pod presją sojuszników z NATO, gdyż Islandia sięgnęła po argument opuszczenia Sojuszu – wycofali swoje okręty poza 50-milowy pas wód oblewających Islandię. 8 listopada premier Islandii Ólafur Jóhannesson oraz Wielkiej Brytanii Edward Heath zawarli porozumienie. Zakładało ono, iż Brytyjczykom wolno będzie prowadzić połowy wewnątrz pasa 50 mil morskich, ale nie bliżej jednak niż w odległości 20 mil morskich od brzegu. Równocześnie ograniczono liczbę trawlerów do 139 „licencjonowanych” jednostek, wśród którym nie mogło być tzw. trawlerów-przetwórci i wyznaczono im roczny limit połowowy w wysokości 130 000 ton ryb (warto przypomnieć, że przed wybuchem konfliktu Islandia proponowała limit w wysokości 165 000 ton). W pasie między linią 12 a linią 20 mil morskich od brzegu wyznaczono jedynie ograniczone akweny, na których połów prowadzić mogły tylko małe jednostki¹⁵. Islandzka „strefa ochronna” rybołówstwa podzielona została na sześć sektorów, które kolejno na dwa miesiące zamykane miały być dla rybołówstwa. Na takich samych zasadach jak Brytyjczycy połowy prowadzić mogli rybacy innych narodowości.

Jak już wspomniano, Wielka Brytania zaskarżyła posunięcia Islandii przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości w Hadze. Orzeczenie w sprawie sporu brytyjsko-islandzkiego wydano dopiero 25 lipca 1974 roku. Stwierdzono w nim, iż z punktu widzenia prawa międzynarodowego rozszerzenie do 50 mil morskich „strefy ochronnej” jest nielegalne i strona brytyjska nie musi przestrzegać odnoszących się do niej zarządzeń islandzkich. Islandia odrzuciła jednak orzeczenie trybunału, oświadczając, że jej morskie siły policyjne nadal będą egzekwować przestrzeganie postanowień traktatu z Wielką Brytania w pasie 50 mil morskich i przeciwdziałać próbom łamania go. Jednocześnie, komentując wyrok Trybunału Haskiego, minister spraw zagranicznych Islandii Einar Agustsson oświadczył, że jego kraj zdeterminowany jest, by rozszerzyć „strefę ochronną rybołówstwa” do 200 mil morskich.

¹⁵ Brytyjscy rybacy byli ewidentnie niezadowoleni z polityki rządu i próbowali interpretować umowę na „własny sposób”. W następstwie tego trawler C.S. Forester przechwycony został 19 czerwca 1974 roku przez patrolowiec Thor, podczas prowadzenia połowów w odległości mniejszej niż 12 mil morskich od brzegu. Po 100-milowym pościgu i otwarciu przez Islandczyków ognia artyleryjskiego statek rybacki, trafiony w maszynownię i zbiornik wody słodkiej, został zatrzymany, a następnie odholowany. Jego szypier, Richard Taylor, został skazany na 30 dni aresztu i grzywnę w wysokości 5000 funtów. Dodatkowo zasądzono przepadek narzędzi połowowych (wartości około 6000 funtów) i 200 ton złowionej ryby (kolejne 17 000 funtów strat). Szypier zwolniono po wpłaceniu przez armatora 2200 funtów kaucji, ale w celu zdjęcia aresztu statku konieczne okazało się wpłacenie całej kwoty grzywny.

Trzecia „wojna dorszowa” 1975–1976

W dniach 3–15 grudnia 1973 roku w Nowym Jorku odbyło się pierwsze posiedzenie III Międzynarodowej Konferencji Prawa Morza¹⁶. W toku obrad tego gremium wielokrotnie podnoszono kwestię tzw. Wyłączonej Strefy Ekonomicznej. Porozumienie w tej materii osiągnięte zostało podczas kolejnej sesji III Konferencji obradującej w Genewie od marca do maja 1975 roku. Oznaczało to faktyczne przyzwolenie społeczności międzynarodowej na rozciągnięcie przez państwa nadbrzeżne swoich uprawnień funkcjonalnych na rozległe obszary mórz i oceanów. Nie była to co prawda, jeszcze wiążąca norma prawa międzynarodowego, a jedynie ustalenia, z których owa norma miała wyewoluować, ale Islandczycy nie zamierzali czekać.

15 lipca 1975 roku rząd Republiki Islandii złożył deklarację, że z dniem 15 października w życie wejdą nowe regulacje dotyczące strefy ochronnej rybołówstwa określające jej szerokość na 200 mil morskich. Z uwagi na zapisy umowy z Wielką Brytanią zawartej w 1973 roku statki rybackie pod banderą Albionu mogły pozostać we wnętrzu tej strefy do 14 listopada. Jednocześnie władze w Reykiawiku wyrażały wolę podjęcia „dyskusji” (ale nie „negocjacji”) z państwami, których nowe regulacje będą dotyczyły.

Dla Brytyjczyków taki rozwój sytuacji nie stanowił zaskoczenia, zwłaszcza że Londyn również przychylił się do koncepcji 200-milowej Wyłączonej Strefy Ekonomicznej, gdyż rozwiązanie takie umożliwiłoby rozciągnięcie kontroli na złoża ropy i gazu zalegające pod dnem Morza Północnego. W relacjach z Islandią postawiono więc sobie relatywnie ograniczony cel, jakim było utrzymanie dla własnych rybaków limitu połowowego w wysokości 130 000 ton przez możliwie długi czas. Miał to być swoisty okres przejściowy, w którym rybołówstwo dalekomorskie bądź to uległoby znacznemu ograniczeniu, bądź przeniosło się na inne łowiska (choć wobec przebiegu III Konferencji zdawano sobie sprawę, że może się to okazać trudne). Z jednej strony zamierzano więc uzyskać ustalenia zmniejszające ekonomiczne i społeczne skutki utraty łowisk islandzkich, z drugiej odzywał się „imperialny resentyment”, zgodnie z którym nie chciano po raz kolejny kapitulować przez Islandią.

Londyn odrzucił zatem islandzką deklarację, domagając się rozpoczęcia rozmów. Doszło do nich dopiero 11 września 1975 roku, gdy brytyjski zespół

¹⁶ Por. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 2750 C/XXV z 17 XII 1970 r. w sprawie zwołania Konferencji prawa morza.

negocjacyjny złożony z przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Foreign and Commonwealth Office) oraz Ministerstwa Rolnictwa, Rybołówstwa i Żywności spotkał się islandzkim ministrem spraw zagranicznych Einarem Augustssonem. Nie osiągnięto jednak niczego, poza ustaleniem, iż kolejne spotkanie odbędzie się w Londynie w dniach 23–24 października. Islandczycy zaofertowali wówczas oponentom limit połowowy 50 000 ton rocznie, podczas gdy gabinet – po konsultacjach ze środowiskami związanymi z rybołówstwem dalekomorskim – nie zamierzał akceptować żadnych ustaleń poniżej 100 000 ton. Owa nieustępliwość wynikała w dużej mierze z tego, że gabinet Partii Pracy kierowany przez premiera Harolda Wilsona, a powołany po wyborach przeprowadzonych w październiku 1974 roku, dysponował w Izbie Gmin minimalną większością czterech głosów, w związku z czym deputowani z rybackich miast mogli się okazać swoistym jęczyzkiem u wagi. Rozpolitykowana demokracja znów stała się więc zakładniczką zdeterminowanej grupy nacisku. Trudno się zatem dziwić, że do czasu wygaśnięcia umowy z 1973 roku rozmowy nie przyniosły rezultatu.

Licząc się z takim rozwojem sytuacji Brytyjczycy już w połowie października rozpoczęli przygotowania do ponownego skierowania okrętów na wody islandzkie. Dowódca floty wyznaczył wówczas trzy fregaty i zaopatrzeniowiec utrzymywane w siedmiodniowej gotowości do rozpoczęcia realizacji zadań na północnym Atlantyku. Na szczeblu operacyjnym i taktycznym przyjęto analogiczną organizację dowodzenia jak podczas drugiej „wojny dorszowej”. Z formalnego punktu widzenia nie rozpoczynano zresztą nowej akcji, ale wznawiano zawieszoną operację „Dewey”. Ponadto dokonano przeglądu jednostek dostępnych na rynku czarterów i wyrażono zainteresowanie holownikiem oceanicznym Lloydsman oraz trzema serwisowcami platform wiertniczych noszącymi nazwy: Star Aquarius, Star Polaris oraz Star Sirius.

Mimo podjęcia przygotowań wojskowych Brytyjczycy cały czas liczyli na osiągnięcie kompromisu metodami dyplomatycznymi, zwłaszcza że wydawało się, że Islandczycy również zainteresowani są takim rozwiązaniem. 5 września minister spraw zagranicznych, Einar Augustsson, oświadczył w nieoficjalnej rozmowie z ambasadorem brytyjskim, że jego kraj byłby skłonny zaakceptować limit połowowy w wysokości 60 000, a nawet 65 000 ton. Z kolei brytyjscy rybacy ograniczyli swoje żądania do 90 000, a warunkowo nawet do 80 000 ton. Ostatecznie jednak do ugody nie doszło, być może dlatego, że po prostu zabrakło czasu na sfinalizowanie negocjacji. Kiedy 15 września 1975 roku brytyjski zespół negocjacyjny wylądował w Rejkiawiku, jego członkowie dowiedzieli się

– z serwisu BBC – że Thor zerwał liny holownicze włoka trawlera Primella, zaś Tyr zniszczył sieć statku rybackiego Boston Marauder. Incydenty te usztywniły stanowisko brytyjskich środowisk związanych z rybołówstwem (połowy prowadziło wówczas na islandzkich wodach około 30 brytyjskich statków rybackich). Islandczycy zgłosili co prawda propozycję przyznania limitu 65 000 ton dorsza (co oznaczało w praktyce zgodę na odłów około 70 000 ton ryb różnych gatunków), ale ich adwersarze wrócili do żądania 110 000 ton i nie zamierzali od niego odstąpić. Negocjacje zostały zerwane.

Tym razem konfrontacja znów trwała kilkanaście miesięcy. Po stronie brytyjskiej wzięło w niej udział 21 fregat, cztery zbiornikowce, trzy holowniki wojskowe, sześć holowników cywilnych. Jednostki brytyjskie realizowały zadania ochronne poprzez patrolowanie granic obszaru połowowego, przechwytywanie wychodzących z fiordów patrolowców islandzkich wykrywanych bądź samodzielnie, bądź poprzez samoloty rozpoznawcze wykonujące loty poza wodami terytorialnymi Islandii i holowniki dozorujące wyjścia z fiordów. Następnie okręty manewrowały w taki sposób, by uniemożliwić patrolowcom zajęcie pozycji umożliwiającej przecięcie lin holowniczych włóków. Szczególnie istotna była rola odgrywana przez lotnictwo, a zwłaszcza optyczne wykrywanie i identyfikacja patrolowców. Wobec faktu, że niektóre były zaadaptowanymi jednostkami rybackimi, odróżnienie ich od chronionych trawlerów przy użyciu pokładowych środków obserwacji technicznej praktycznie nie było możliwe. Prócz wymienionych już samolotów rozpoznawczych Brytyjczycy wykorzystywali śmigłowce Westland Wasp bazujące na fregatach oraz cięższe od nich Westland Wessex bazujące na towarzyszących fregatom jednostkach zaopatrzeniowych. Szczególnie przydatne okazały się maszyny ostatniego typu, zdolne do wykonywania zadań w trudnych warunkach hydrometeorologicznych. Po wykryciu patrolowca jedna z fregat rozpoczynała jego śledzenie. Użycie uzbrojenia było zabronione, wobec czego jedynym sposobem utrzymywania patrolowców z dala od jednostek rybackich była swoista „walka kadłubem” – manewrowanie w bezpośredniej bliskości patrolowców islandzkich w celu niedopuszczenia ich do trawlerów zajętych połowem.

Tabela 1. Przykładowe ukompletowanie sił brytyjskich na wodach islandzkich w okresie od 18 lutego do 2 marca 1976 roku

Nazwa	Typ	Numer burtowy
Fregaty		
Leander	Andromeda	F 57
	Bacchante	F 69
	Scylla	F 71
Rothesay	Yarmouth	F 101
	Lowesoft	F 103
Zbiornikowce		
Ol	Olwen	A 122
Tide	Tidepool	A 76
Holowniki wojskowe		
Roysterer	Rollicker	A 502
	Roysterer	A 361
Wyczarterowane holowniki cywilne		
	Euroman	---
	Statesman	---
	Lloydsman	---

Źródło: opracowanie własne.

Podobnie jak podczas poprzednich „wojen dorszowych” islandzka dyplomacja sięgnęła po kartę statusu bazy lotniczej w Keflaviku, czy też szerzej – członkostwa państwa w Sojuszu Północnoatlantyckim. Wielka Brytania, podobnie jak w czasie poprzednich zatargów (czy też konfliktów) o łowiska, znajdowała się pod silną presją sojuszników z NATO i to co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, wydzielenie sił Royal Navy do ochrony rybołówstwa osłabiałoby potencjał militarny sojuszu na Północnym Atlantyku, po drugie kierownictwo Sojuszu (a zwłaszcza Amerykanie) obawiało się, iż w przypadku nieustępliwości Brytyjczyków rząd Islandii posłużyć się może ponownie groźbą wystąpienia ze struktur NATO. Doprowadziłoby to do poważnego skomplikowania sytuacji wojskowej na całym Atlantycznym Teatrze Wojny, pomijając kwestie wpływu realizacji takiego scenariusza na spójność całej organizacji borykającej się, na przykład, z partykularnym francuskim postrzeganiem zagadnień bezpieczeństwa, co doprowadziło do opuszczenia przez Paryż struktur wojskowych NATO, czy też otwartą wrogością (niebezpiecznie zbliżającą się do otwartej konfrontacji militarnej) między Turcją a Grecją.

Rolę głównego negocjatora pełnił minister spraw zagranicznych Norwegii Knut Frydenlund. To dzięki jego staraniom nowy brytyjski minister spraw

zagranicznych Anthony Crosland rozpoczął – niemal natychmiast po przybyciu do Oslo – dyskretne rozmowy ze swoim islandzkim odpowiednikiem Einarem Augustssonem, do których 21 maja 1976 roku włączył się ponadto premier Islandii Geir Hallgromsson. Negocjacje zostały starannie przygotowane przez norweskiego dyplomate, co umożliwiło szybkie osiągnięcie zarysu ugody. Zakładał on, że przez okres kolejnych sześciu miesięcy w pasie wód oddalonych od 20 do 200 mil morskich od islandzkich linii podstawowych połowy będą mogły prowadzić jednocześnie maksymalnie 24 brytyjskie trawlerzy, zobowiązane ponadto do respektowania wyznaczonych tam stref zabronionych. Mimo że strony zaakceptowały ogólne warunki porozumienia, szczegóły zamierzano wynegocjować na szczepku ministrów właściwych dla spraw rybołówstwa, których rozmowy rozpocząć się miały w Reykiawiku. Wstępny zarys porozumienia osiągnięty w Oslo był przedmiotem dyskusji zarówno w Reykiawiku, jak i w Londynie. 28 maja gabinet brytyjski zdecydował o przystąpieniu do kolejnej tury negocjacji w celu doprecyzowania końcowych szczegółów porozumienia. Towarzyszyło temu wycofanie sił ochronnych poza pas 200 mil morskich od islandzkich linii podstawowych. Oficjalnie działania ochronne zawieszono zostały 30 maja o godzinie 21.00. Fregaty Diomedes, Achilles, Tartar, Exmouth, Naiad (zastąpiła Dundas 27 maja) i Torquay (zastąpiła Salisbury 30 maja) wraz ze zbiornikowcami Olwen i Blue Rover, holownikiem wojskowym Rollicker, holownikami Lloydsman i Euroman oraz statkiem ochronnym Southella rozpoczęły powrót do domu. Zmierzający w stronę Islandii holownik Satesman został zawrócony w drodze.

1 czerwca 1976 roku w godzinach popołudniowych islandzki minister spraw zagranicznych Einar Augustsson i brytyjski sekretarz spraw zagranicznych Anthony Crosland podpisali porozumienie kończące trzecią „wojnę dorszową”. W zasadniczych punktach pokrywało się ono z wcześniej poczynionymi ustaleniami, a zatem:

- brytyjskie trawlerzy mogły nadal łowić w strefie 20 mil od wybrzeża (w niektórych rejonach granicę tę rozszerzono do 30 mil morskich),
- rybacy brytyjscy zobowiązani zostali do przestrzegania na tych akwenach wszystkich zarządzeń władz islandzkich, zwłaszcza dotyczących stref i okresów oraz wymiarów ochronnych,
- jednorazowo wolno było prowadzić połowy 29 trawlerom brytyjskim, z czego 24 w rejonach płytkowodnych zaś kolejnym w rejonach głębokowodnych (władze islandzkie dostarczyły szczegółowych map wyznaczających te obszary),
- porozumienie miało być przedłużane co sześć miesięcy.

W kwestii ostatniego punktu oczywiste było, że Islandia porozumienia nie prolonguje, a oznaczał on jedynie, że Londyn otrzymał dodatkowe sześć miesięcy na wypracowanie konsensusu z brytyjskimi środowiskami związanymi z rybołówstwem. Tak też się stało. Pod koniec roku Islandia odmówiła podjęcia rozmów, a Brytyjczycy nie protestowali. Ostatni trawler brytyjski opuścił islandzkie łowiska 1 grudnia 1976 roku¹⁷.

Brytyjski rząd stanął przed trudną koniecznością wyjaśnienia nowej sytuacji rybakom, gdyż o ile Navy przyjęła zakończenie konfliktu z autentyczną ulgą, o tyle rybacy nie kryli głębokiej frustracji. Uгода *de facto* umożliwiały połowy ograniczonej liczbie trawlerów przez restrykcyjnie ograniczony czas (szacowano, że przy przewidzianej porozumieniem liczbie jednostek połowy nie przekroczą w ciągu sześciu miesięcy 30 000 ton). Twierdzono, w pełni zresztą zasadnie, że oznacza to faktyczne zakończenie brytyjskich połowów dorsza na oblewających Islandię wodach, gdyż ten gatunek ryby nie występuje w ilościach umożliwiających połów przemysłowy poza pasem przybrzeżnym o szerokości 50 mil morskich. Fakt ten miał poważne reperkusje ekonomiczne i społeczne: nastąpił wzrost bezrobocia w rybołówstwie i gałęziach przemysłu związanych z przetwórstwem rybnym (oceniano, że na jednego „czynnego” rybaka przypada ośmiu pracowników realizujących rozmaite czynności obsługowe, zabezpieczające i przetwórcze na łądzie), skokowo wzrosła rynkowa cena dorsza, co podwyższyło koszty utrzymania. Na utratę tradycyjnych łowisk nałożył się skokowy wzrost cen paliwa¹⁸ oraz wprowadzenie przez inne państwa (w tym Związek Sowiecki i Norwegię, co również było istotne dla Brytyjczyków) 200-milowych Wyłącznych Stref Ekonomicznych, co doprowadziło do tego, że brytyjska dalekomorska flota przestała w 1977 roku prowadzić połowy. Dodatkowo pogłębiło to recesję lat siedemdziesiątych. Prócz tego była to dotkliwa porażka prestiżowa powodująca spadek społecznego poparcia dla ugrupowań politycznych znajdujących się

¹⁷ 28 lutego 1977 roku wygasło porozumienie dotyczące rybołówstwa między Islandią a Republiką Federalną Niemiec. W późniejszym okresie na islandzkich łowiskach pozostała ograniczona liczba statków rybackich z Belgii, Norwegii i Wysp Owczych, którym na podstawie porozumień dwustronnych przysługiwało prawo odłowienia ściśle określonych, niewielkich ilości ryb.

¹⁸ Andrew Welch przytacza dla zilustrowania skali tego zjawiska (wywołanego polityką cenową OPEC w następstwie wojen arabsko-izraelskich) następujące dane: jeżeli w 1972 roku cała brytyjska flota rybacka konsumowała ropę wartości 8 mln GBP, to w 1976 roku wartość ta wzrosła (przy mniejszej liczbie jednostek) do 33 mln GBP. Por. Andrew Welch, *The Royal Navy in the Cod Wars. Britain and Iceland Conflict 1958–61, 1972–73, 1975–76* (Lodge Hill: Maritime Books, 2006), 263.

u władzy. Kontynuowanie tego wątku wykracza już jednak poza ramy niniejszego opracowania.

Nadmienić można jeszcze, że szczególną frustrację szeregowych rybaków (gdź większość specjalistów takich jak szyprowie, mechanicy i radiooperatorzy stosunkowo szybko odnalazła się w innych gałęziach gospodarki morskiej, wielu wchłonęło na przykład górnictwo naftowe rozwijające się na Morzu Północnym) wzbudził fakt, iż rząd zawarł porozumienie polityczne z Islandią, a ich pozostawiono samym sobie. Długoletnia walka rybaków o uzyskanie finansowego zadośćuczynienia zakończyła się częściowym sukcesem dopiero w 2001 roku, gdy rozpoczęto wypłaty odszkodowań dla byłych rybaków z wód islandzkich (*Compensation Scheme for former Icelandic Water Trawlermen*). Mogli się oni ubiegać o kwotę 1000 GBP za każdy rok spędzany na morzu, ale całościowa wypłata nie mogła przekroczyć 20 000 GBP¹⁹.

Dla Islandczyków „wojny dorszowe” były w praktyce rywalizacją „o wszystko”. Państwo to zaczęło, w dużej mierze dzięki *prosperity*, które przyniosła druga wojna światowa (a więc percepcja lat 1939, a zwłaszcza 1940–1945 jest na Islandii zupełnie inna niż na większości obszaru Europy), wydobywać się z wielowiekowego marazmu. Pierwsze lata „wielkiego rozwojowego eksperymentu” zakończyły się sukcesem, ale przywódcy państwa zdawali sobie sprawę z faktu, że narodowego dobrobytu nie można budować wyłącznie na fundamencie amerykańskich subsydiów. Jedynym bogactwem ówczesnej Islandii były zaś zasoby rybne i to po nie postanowiono sięgnąć, niezależnie od tego, czy było to zgodne z prawem międzynarodowym owego czasu, czy też nie.

Zatem u podstaw islandzkiego powodzenia w konfrontacji ze znacznie silniejszym, dysponującym niewspółmiernie większymi możliwościami prowadzenia działań na morzu Albionem, legła przede wszystkim umiejętność jednoznacznego zdefiniowania interesu narodowego, a następnie zoperacjonalizowanie go w postaci możliwych do osiągnięcia celów. Aby jednak cele wypełnić, konieczna była absolutna determinacja, zimna krew i zdecydowanie osób sprawujących władzę, które to cechy wymagały wsparcia w przekonaniu, że owa ryzykowna polityka ma ogólnonarodową legitymację. Stateczne, cierpliwe i solidne islandzkie

¹⁹ Por. *Trawlermen's compensation scheme: Eligibility criteria and procedure for making claims*, dostęp 10.05.2013, <http://www.ombudsman.org.uk/improving-public-service/reports-and-consultations/reports/parliamentary/put-together-in-haste-cod-wars-trawlermens-compensation-scheme/14>.

społeczeństwo, o chłopskich lub chłopsko-rybackich korzeniach, w materii rywalizacji o łowiska okazało swojej klasie politycznej pełne zaufanie.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że większość Islandczyków postrzegала rywalizację z Brytyjczykami w kategoriach kontynuacji zmagania o uniezależnienie się od Danii, a zatem jako wysiłek wyzwolenczy. Jak pisze Eiríkur Bergmann:

(...) w walce o niepodległość prowadzonej w XIX wieku symbolem niezależnego narodu islandzkiego był chłop. Jednakże z rosnącym znaczeniem rybołówstwa żeglarz (marynarz i rybak) stopniowo przejął jego rolę jako egzemplifikację suwerennego państwa narodu islandzkiego. Islandczycy zmagali się z Brytyjczykami w czasie „wojen dorszowych”, aby uzyskać kontrolę nad zasobami rybnymi, gdyż od uzyskania niepodległości przemysł rybny był najważniejszym segmentem gospodarki, a rybołówstwo fundamentem niezależności ekonomicznej państwa²⁰.

Islandczycy po mistrzowsku wykorzystali przy tym swoje atuty, a wbrew pobieżnemu oglądowi kilka ich mieli, i to całkiem istotnych. Za pierwszy należy położyć geograficzne. W architekturze bezpieczeństwa globalnego, która ukształtowała się po zakończeniu drugiej wojny światowej, wyspa na granicy „mgły i lodu”, przez całe stulecia będąca niemal krańcem ekumeny, zyskała niebagatelne znaczenie geostrategiczne. Jej członkostwo w NATO gwarantowało sojuszowi zachodniemu stabilny dostęp do owego „niezatapialnego lotniskowca” na stałe „zakotwiczonego” na potencjalnej trasie przebiegającej się na centralny Atlantyk floty sowieckiej. Islandczycy byli oczywiście tego świadomi, a działania polegające na mniej lub bardziej ostentacyjnym zwiększaniu dystansu względem Sojuszu, z jednoczesnym wykonywaniem serdecznych gestów względem Związku Sowieckiego²¹, były niewątpliwie elementem politycznej gry. Nie jest przypadkiem, że Sekretarz Generalny NATO wziął na siebie podczas drugiej „wojny dorszowej” obowiązki mediatora.

Członkostwo w NATO, czy też szerzej w „zachodniej rodzinie narodów”, prócz stworzenia jeszcze jednego (i to bardzo silnego narzędzia wywierania presji na Wielką Brytanię) dawało też Islandii gwarancję, że spór nie zostanie

²⁰ Eiríkur Bergmann, „Sense of Sovereignty: How national sentiments have influenced Iceland's European Policy”, *Icelandic Review of Politics & Administration* 5 (2009), 2: 220.

²¹ Pamiętać przy tym trzeba o stosunkowo silnej, zwłaszcza w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, pozycji komunistów w islandzkim systemie politycznym oraz autentycznym pacyfizmie (również o zabarwieniu ksenofobicznym) części społeczeństwa. Przejawiał się on niechęcią do obecności Amerykanów na wyspie, a nawet niechęcią do wszystkich „obcych”.

rozstrzygnięty poprzez brutalne użycia siły militarnej²². Owo zrozumienie faktu, że państwa Zachodu nie mogą już stosować wobec siebie działań rodem z epoki kanonierek i karnych ekspedycji Royal Marines, było być może konstatacją dla przebiegu konfliktów bardziej istotną niż – w sumie dość zawołowane – posługiwanie się groźbą opuszczenia NATO.

Kluczowe dla islandzkiego powodzenia było także niezwykle trafne rozpoznanie trendów panujących we wspólnocie międzynarodowej, a dotyczących kwestii rozszerzania przez państwa nadbrzeżne swoich uprawnień władczych na akweny morskie. Zauważyć trzeba, że rozszerzenie wód terytorialnych do 4 mil morskich wywołało – w zasadzie – jedynie protesty Wielkiej Brytanii. Do 12 mil morskich wody terytorialne rozszerzono, gdy do podobnego kroku przygotowywało się liczne grono państw. Ustanowienie „stref ochronnych” o szerokości odpowiednio 50 i 200 mil morskich miało miejsce, gdy podobny koncept był już szeroko na płaszczyźnie międzynarodowej dyskutowany. Należy zwrócić uwagę, że zaledwie siedem lat upłynęło od momentu, gdy Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości uznał roszczenia islandzkie za nielegalne, do chwili, kiedy Konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawie morza uczyniła z Wyłącznej Strefy Ekonomicznej o szerokości 200 mil morskich uznaną instytucję prawa międzynarodowego. Trudno zatem odmówić islandzkim politykom umiejętności antycypowania przyszłych wydarzeń, podobnie jak trudno odmówić racji islandzkiemu parlamentowi, który odrzucając orzeczenie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości o nielegalnym charakterze islandzkich pretensji, odmówił temu gremiumu jurysdykcji, gdyż „kwestia miała charakter polityczny, a nie prawny”. Sytuację tę doskonale uchwycił R. Fitz, pisząc: „(...) Islandczycy wygrali trzy «wojny dorszowe» z Wielką Brytanią nie dlatego, że walczyli o nowe strefy rybołówcze z największym poświęceniem, (...) ale dlatego, że zdawali sobie sprawę ze zdobycia nowej szansy gospodarczej i wyczuli nowy nurt w polityce światowej i że poszli tym nurtem”²³.

Nie można jednak roli Islandii w tworzeniu współczesnego międzynarodowego prawa morza mitologizować i absolutyzować. Islandia swoimi działaniami nie wytyczyła nowych standardów, (stwierdzenie to stało się na wyspie niemal narodowym mitem²⁴), lecz jedynie po mistrzowsku wkomponowała swoje

²² Sowiecka strefa wpływów wyniosła z tego okresu zgoła inne doświadczenia. Dość wspomnieć powstanie węgierskie z 1956 roku, praską wiosnę w 1968 roku czy polski dylemat z lat „pierwszej” Solidarności, sprowadzający się do pytania „wejda, czy nie wejda?”.

²³ Ryrszard Fitz, *Depesze z Reykjavíku* (Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1974), 134.

²⁴ Guðjón Öre Sigurðsson, „The Development of Icelandic Foreign Policy. From National Interest to Idealism?” (praca licencjacka, Reykjavík: Háskóla Íslands, University of Iceland, 2012), 26.

– w istocie unilateralne działania – w znacznie szersze procesy, zjawiska i trendy dotyczące ewolucji statusu prawnego mórz i oceanów.

Ostatnim zaś, koniecznym warunkiem odniesienia przez Islandię sukcesu w „wojnach dorszowych”, było posiadanie formacji morskiej zdolnej do prowadzenia skutecznych działań w istniejących warunkach. Jeżeli użycie uzbrojenia od początku uznano za praktycznie niemożliwe, islandzkie patrolowce, o silnej konstrukcji kadłuba, wysokiej dzielności morskiej, obsadzone przez „opływane” (dysponujące dużym doświadczeniem żeglarskim na wodach północnych) załogi, dowodzone przez zdeterminowanych oficerów²⁵, okazały się groźnym orężem nie tylko w konfrontacji z trawlerami, lecz również innymi cywilnymi „statkami ochronnymi” i okrętami Royal Navy. Ukazuje to, że dla uzyskania powodzenia w tego rodzaju konfliktach nie jest konieczne posiadanie przewagi, lecz sił w większym stopniu dostosowanych do szczególnych warunków „nieorężnej konfrontacji”²⁶.

Na marginesie podkreślić trzeba, że islandzka Straż Wybrzeża była (a wydaje się, że jest nadal) formacją szczególną. Jej bezpośrednie podporządkowanie Ministrowi Sprawiedliwości, sprowadzenie roli Dyrektora Generalnego raczej do funkcji administracyjnych niż planistyczno-dowódczych, szczątkowa struktura sztabowa skutkowałą olbrzymią niezależnością działań poszczególnych dowódców patrolowców, którzy nie tylko nie koordynowali działań na większą skalę, ale sporadycznie jedynie podejmowali działania siłami dwóch jednostek. W wyniku tego jawi się bardziej jako „klub gentlemanów”, czy też może „maszoperia” niż morska służba policyjna w powszechnym rozumieniu tego terminu (co bynajmniej nie obniża jej profesjonalizmu).

Motywacje brytyjskie bardzo trafnie scharakteryzował wielokrotnie już cytowany Andrew Welch, pisząc, że sprowadzały się one do „pięciu P”: presji (*pressure*) wywieranej przez środowiska związane z rybołówstwem na kolejne

²⁵ Niektórzy z nich uznani zostali za narodowych bohaterów i wzorce nowoczesnych islandzkich patriotów. Tak było (i jest), na przykład, w przypadku komandora porucznika Straży Wybrzeża Guðmundura Kjærnesteda, który podczas drugiej i trzeciej „wojny dorszowej” dowodził patrolowcem Tyr. Odznaczony on został m.in. najwyższym islandzkim odznaczeniem państwowym, Krzyżem Wielkim Orderu Sokoła.

²⁶ Zatem w paradoksalny sposób potwierdziła się prawdziwość słów Clausewitza, który pisząc co prawda o „klasycznej” wojnie, stwierdził: „Aby poznać miarę tych środków, które na wojnie możemy zastosować, musimy pamiętać o jej celu politycznym, zarówno po naszej stronie, jak i po stronie nieprzyjaciela. Musimy wziąć pod uwagę siły i stosunki nieprzyjacielskiego państwa i własne, charakter jego rządu, jego narodu, zdolności obu i wszystko to również po naszej stronie, musimy uwzględnić powiązania polityczne innych państw i ich oddziaływanie, które wojna może wywołać”, Carl von Clausewitz, *O wojnie* (Lublin: Wydawnictwo Test, 1995), 734–735.

rządy, prestiżu (*prestige*), pryncypiów (*principles*), precedensu (a właściwie obawy przed nim, *precedent*) i potęgi (*power*)²⁷.

Choć na początku pierwszej „wojny dorszowej” rybołówstwo wypracowywało zaledwie 1–1,5% brytyjskiego PKB (w zależności od szacunku), to Grimsby i Hull były nadal największymi portami rybackimi świata, a armatorzy i rybacy stanowili świetnie zorganizowane środowiska – prawdziwe „grupy nacisku” o poważnym potencjale politycznym i społecznym. Ryba (a właściwie dorsz) była nadal istotnym składnikiem diety klas niższych, a w związku tym jej dostępność i cena stanowiły czynnik, którego lekceważyć nie można było.

Czynnik prestiżu związany był z faktem, że Albion postrzegał się nadal jako druga (w toku kolejnych „wojen dorszowych” jako „znacząca”) potęga morska, w związku z czym podporządkowanie się dyktatowi „państwka” dysponującego garstką patrolowców, niekiedy doraźnie dostosowanych do zadań policyjnych, nie mieściło się w zakresie pojmowania rzeczywistości międzynarodowej przez ówczesnych polityków.

Pryncypia czy też zasady wynikały z prowadzonej przez setki lat, a przynajmniej od zakończenia wojen napoleońskich polityki uznającej tradycyjne „wolności morskie” za podstawę powodzenia Imperium, a następnie Wspólnoty Brytyjskiej. Wyjście poza ów kanon również okazało się dla brytyjskiej klasy politycznej niesłychanie trudne.

Precedens, a właściwie obawa przed nim, sprowadzał się do tego, że zaakceptowanie islandzkich roszczeń mogło stanowić swoiste *modus operandi*, zwłaszcza iż istniały – co prawda jeszcze „nieskonsumowane” – roszczenia do obszarów morskich wyartykułowane przez Stany Zjednoczone, a w ślad za nimi przez niektóre inne państwa. To zaś stanowiłoby prostą drogę do przekreślenia owych „wolności morskich”, do których Albion był tak politycznie i emocjonalnie przywiązany.

Wreszcie potęga. Z brytyjskiego punktu widzenia niemożliwym do zaakceptowania był fakt posiadania silnej floty i rezygnacji z jej użycia do obrony własnych interesów przed zakusami małego wyspiarskiego państwa. Podważałoby to cały sens utrzymywania Royal Navy, czy też szerzej – ponoszenia przez podatnika kosztów wysiłków obronnych²⁸. Wynikało to w olbrzymim stopniu

²⁷ Welch, *The Royal Navy in the Cod Wars*, 10.

²⁸ Tamże.

(podobnie jak pozostałe wymienione czynniki), prócz powodów *stricte* racjonalnych, również ze szczególnej brytyjskiej „tradycji morskiej”²⁹.

Jeżeli na ów niezwykley amalgamat czynników ekonomicznych, politycznych i społecznych, okraszonych dodatkowo niezwykle wysokim poziomem emocji (powiązanych bezpośrednio z ową „tradycją morską”), nałożyć ograniczoną zdolność do zaakceptowania zmian, które w przestrzeni międzynarodowej zaszły po drugiej wojnie światowej, oraz ortodoksyjnie literalne pojmowanie instytucji prawa międzynarodowego – otrzymamy doskonały „przepis” na dotkliwie porażki, które stały się udziałem Wielkiej Brytanii podczas konfliktów z Islandią.

„Wojny dorszowe” mogą więc zostać uznane za przykład morskiego aspektu kryzysu w stosunkach międzynarodowych rozgrywającego się w otoczeniu politycznym uniemożliwiającym jego rozstrzygnięcie poprzez użycie siły militarnej w „klasyczny” sposób. Na marginesie – nader obrazowo ilustrują one rugowaną przez niemal dwie dekady ze świadomości Polaków prawdę, że sam fakt członkostwa w sojuszu wojskowym i organizacji politycznej nie stanowi gwarancji poszanowania naszych interesów przez sojuszników i aliantów. Zatem przystąpienie do NATO nie stanowi „końca historii” w płaszczyźnie militarnej, a uczestnictwo w Unii Europejskiej w wymiarze ekonomicznym. Warto ową myśl ponownie sobie przyswoić i to nie tylko w odniesieniu do spraw związanych morzem.

Podstawowym wnioskiem operacyjnym i taktycznym wypływającym z wydarzeń rozgrywających się na wodach islandzkich jest to, że warunkiem koniecznym skutecznej ochrony obszarów morskich jest polityczna wola realizacji takich przedsięwzięć oraz posiadanie zdolnych do ich realizacji sił i środków. Rząd brytyjski, będący przedmiotem różnorodnego oddziaływania z wielu kierunków i płaszczyzn, wykonywał posunięcia reaktywne i nie był w stanie narzucić adwersarzowi swojej woli ani na morzu, ani przy stole negocjacyjnym. W tym wymiarze „wojny dorszowe” wykazały, a właściwie po raz kolejny potwierdziły ograniczoną przydatność okrętów bojowych marynarki wojennej do prowadzenia długotrwałych działań ochronnych. Wynika to przede wszystkim z tego, że ich konstrukcja

²⁹ Jak zauważa Andrzej Makowski: „Trudno jednoznacznie ocenić, czym jest tradycja morska, natomiast dość powszechnie przyjmuje się, że jej pochodną są odczucia (postawy) obywateli wobec spraw morskich ich kraju. Z kolei analiza historyczna oraz bieżące obserwacje potwierdzają wpływ tych odczuć, czy też postaw na morską politykę obronną danego państwa”, Andrzej Makowski, *Sily morskie współczesnego państwa* (Gdynia: Impuls Plus Consulting, 2000), 101–102. Tenże autor stwierdza ponadto, iż: „Istnieją również sytuacje, kiedy tradycje morskie mogą być czynnikiem hamującym właściwy rozwój sił morskich państwa”, Makowski, *Sily morskie*, 110. W świetle doświadczeń brytyjskich wynikających z „wojen dorszowych” można to odnieść nie tylko do rozwoju sił morskich, ale całokształtu polityki morskiej państwa.

dostosowana jest do wykonywania specyficznych, wysoce specjalistycznych zadań. Zwracają również uwagę wysokie – w porównaniu z typowymi jednostkami patrolowymi – koszty użycia okrętów bojowych do zadań ochronnych zarówno w aspekcie kosztów eksploatacyjnych i osobowych (przykładowo załoga fregaty typu *Leander* liczebnie większa była od personelu całej islandzkiej Straży Wybrzeża), jak i kosztów remontów uszkodzeń odniesionych w wyniku kolizji (w kilku przypadkach na okrętach brytyjskich uszkodzenia odniosły urządzenia hydroakustyczne, zaś w jednym po kolizji stwierdzono uszkodzenia linii wałów).

Dopiero gdy wszystkie te ograniczenia dotarły do świadomości decydentów politycznych, „znalazły się” środki na budowę specjalistycznych jednostek ochrony rybołówstwa. Były to zamówione w 1976 roku przez Royal Navy w stoczni Hall Russell & Co Ltd. w Aberdeen okręty patrolowe typu *Island*³⁰. Projektowane były one początkowo dla Szkockiej Agencji Ochrony Rybołówstwa (Scottish Fisheries Protection Agency). Royal Navy w latach 1975–1977 przeprowadzała testy eksploatacyjne wycarterowanego od tej instytucji patrolowca *Jura* (w służbie jako HMS *Jura*, jego bliźniakiem był statek *Wetra*). Sięgnięto po nie jednak zbyt późno, by mogły odegrać istotniejszą rolę w konfrontacji z Islandczykami. Eksploatacja jednostek typu *Island* wykazała jednak, iż mają one szereg mankamentów, z których najistotniejsze to: brak śmigłowca, zbyt mała prędkość maksymalna, niezadowalająca dzielność morską. W oparciu o zdobyte doświadczenia zaprojektowana została wówczas wersja rozwojowa określana jako typ *Castle*³¹, z której to wyewoluowały patrolowce typu *River*³².

³⁰ Jersey (w służbie od 1976), Guernsey (1977), Shetland (1977), Orkney (1977), Lindisfarne (1978), Anglesey (1979), Alderney (1979). Wyporność standardowa 1000 ton, wyporność pełna 1280 ton, długość 59,0 m, szerokość 11,1 m, zanurzenie 4,3 m, dwa silniki wysokoprężne o mocy 4380 KM pracujące na jedną śrubę, prędkość maksymalna 16 węzłów, zasięg przy prędkości 11 węzłów 11 000 mil morskich, uzbrojenie: 40 mm armata Boforsa (zastąpiona na części 30 mm armatą), załoga 35. Mogły zabierać 28,6 t detergentów do neutralizacji rozlewów substancji ropopochodnych. W 1994 r. sześć jednostek przekazano Bangladeszowi (pięć z przeznaczeniem na patrolowce, szósty na jednostkę szkolną), a ostatni otrzymał Trynidad i Tobago.

³¹ *Leeds Castle* (w służbie od 1981), *Dumbarton Castle* (1982). Początkowo zamierzano zbudować sześć jednostek, ale zdecydowano się dalsze doskonalenia projektu, w poszukiwaniu konstrukcji docelowej. Wyporność standardowa 1080 ton, wyporność pełna 1427 ton, długość 75,0 m, szerokość 11,51 m, zanurzenie 4,3 m, dwa silniki wysokoprężne o mocy 5640 KM pracujące na dwie śruby, prędkość maksymalna 20 węzłów, zasięg przy prędkości 10 węzłów 10 000 mil morskich, uzbrojenie: 40 mm armata Boforsa (zastąpiona na części 30 mm armatą), lądowisko dla śmigłowca klasy *Sea King*, załoga 40 (z możliwością przyjęcia na krótki czas dodatkowych 120 osób). Eksploatowane na wodach falklandzkich, gdzie rotacyjnie zmieniały się co trzy lata (załogi wymieniano co sześć miesięcy). W 2007 r. oba przekazano Bangladeszowi.

³² *Tyne* (w służbie od 2003), *Severn* (2003), *Marsey* (2003) i zmodyfikowany *Clyde* (2007, druga jednostka w wersji zmodyfikowanej zamówiona została przez Tajlandię). Wyporność

Bibliografia

Źródła opublikowane

Agreement Between the United States and the Republic of Iceland, May 5, 1951. http://avalon.law.yale.edu/20th_century/ice001.asp.

Board of Trade: Committee of Enquiry into Trawler Safety: Papers, Convention Between Her Majesty, The German Emperor, King of Prussia, The King of The Belgians, The King of Denmark, The President of The French Republic, and The King of The Netherlands, for Regulating The Police of The North Sea Fisheries. http://iea.uoregon.edu/pages/view_treaty.php?t=1882-PoliceNorthSeasFishery.EN.txt.

„Final Act of the European Fisheries Conference. London, December 3, to March 2, 1964”. *American Journal of International Law* 58 (1964), 4: 1068–1081.

Law No. 44 concerning the scientific conservation of the continental shelf fisheries, 1948. <http://faolex.fao.org/docs/pdf/ice40717.pdf>.

Proclamation 2667 of September 28, 1945. Policy of the United States with Respect to the National Resources of the Subsoil and Sea Bed of the Continental Shelf. http://www.oceancommission.gov/documents/gov_oceans/truman.pdf.

Proclamation 2668 of September 28, 1945. Policy of the United States with Respect to Coastal Fisheries in Certain Areas of the High Seas. <http://cil.nus.edu.sg/1945/1945-us-presidential-proclamation-no-2668-policy-of-the-united-states-with-respect-to-coastal-fisheries-in-certain-areas-of-the-high-seas/>.

Trawlermen’s compensation scheme: Eligibility criteria and procedure for making claims. <http://www.ombudsman.org.uk/improving-public-service/reports-and-consultations/reports/parliamentary/put-together-in-haste-cod-wars-trawlermens-compensation-scheme/14>.

Opracowania

Bergmann, Eiríkur. „Sense of Sovereignty: How national sentiments have influenced Iceland’s European Policy”. *Icelandic Review of Politics & Administration* 5 (2009), 2: 205–223.

Bierzanek, Remigiusz. *Morze otwarte ze stanowiska prawa międzynarodowego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1969.

standardowa 1380 ton, wyporność pełna 1680 ton (*Clyde* 1850 ton), długość 79,5 m (81,5 m), szerokość 13,60 m, zanurzenie 3,8 m, dwa silniki wysokoprężne o mocy 5600 KM pracujące na dwie śruby, prędkość maksymalna 20 węzłów (21 węzłów), zasięg przy prędkości 10 węzłów 7800 mil morskich, uzbrojenie: 30 mm armata, dwa 7,62 mm sześciolufowe rotacyjne karabiny maszynowe Mk 44 Minigun (jarzma dla pięciu 7,62 mm karabinów maszynowych), załoga 42 (z możliwością przyjęcia dodatkowych 20 osób).

- Binkowski, Henryk. *Islandia. Informator*. Toruń: Adam Marszałek, 1995.
- Clausewitz, Carl von. *O wojnie*. Lublin: Wydawnictwo Test, 1995.
- Creed, Rupert. *Turning the Tide: The 1968 Trawler Tragedy and the Wives' Campaign for Safety*. Hull: Back Door Press, 1998.
- Duke, Simon W. *United States Military Forces and Installations in Europe*. Oxford: Oxford University Press, 1989.
- Evans, Andrew, *Iceland*. Guilford: The Globe Pequot Press, 2010.
- Finley, Mary C. „The Tragedy of Enclosure, Fish, Fisheries Science and U.S. Foreign Policy, 1920–1960”. Dysertacja doktorska, San Diego: University of California, 2007.
- Fitz, Ryszard. *Depesze z Reykjavíku*. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1974.
- Flintham, Victor. *High Stakes. Britain's Air Arms in Action 1945–1990*. Barnsley: Pen & Sword Aviation, 2009.
- Fulton, Thomas W. *The Sovereignty of the Sea. An Historical Account of the Claims of England to the Dominion of the British Seas, and of the Evolution of the Waters, with Special Reference to the Rights of Fishing and the Naval Salute*. Union: Law-book Exchange, 2002.
- Goetel, Ferdynand. *Wyspa na chmurnej północy*. Warszawa 1928.
- Jónsson, Albert. *Iceland, NATO and the Keflavik Base*. Reykjavík 1989.
- Kubiak, Krzysztof. „Brytyjsko-islandzka „wojna dorszowa”. *Przegląd Morski* (1996), 7–8: 40–52.
- Kubiak, Krzysztof. „Pogromca fregat z Gdyni” *Odkrywca* (2013), 4: 37–38.
- Kubiak, Krzysztof. „Trawlerzy przeciwko fregatom, czyli jak Islandczycy upokorzyli Royal Navy”. *Morze, Statki i Okręty* (2013), 5: 64–71.
- Kurlansky, Mark. *Dorsz. Ryba która zmieniła świat*. Warszawa: Twój Styl, 2004.
- Majewski, Aleksander. *Oceany i morza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992.
- Makowski Andrzej. *Sily morskie współczesnego państwa*. Gdynia: Impuls Plus Consulting, 2000.
- Mitchell, Bruce. „Politics, Fish, and International Resource Management: The British–Icelandic Cod War”. *Geographical Review* 66 (1976), 2: 127–138.
- Sigurðsson Guðjón Öre, „The Development of Icelandic Foreign Policy. From National Interest to Idealism?”. Praca licencjacka, Reykjavík: Háskóla Íslands, University of Iceland, 2012.
- Symonides, Janusz. *Nowe prawo morza*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.
- Szelągowska, Grażyna. „Od kolonii do państwa niepodległego. Islandia od XIII do XX wieku”. W: *Islandia. Wprowadzenie do wiedzy o społeczeństwie i kulturze*, red.

- Roman Chymkowski, Włodzimierz K. Pessel, 31–44. Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2009.
- Thor, Jon T. *British Trawlers in Icelandic Waters: History of British Steam Trawling of Iceland 1889–1916 and Anglo-Icelandic Dispute 1896–1897*. Reykjavik: Fjölva, 1992.
- Welch, Andrew. *The Royal Navy in the Cod Wars. Britain and Iceland Conflict 1958–61, 1972–73, 1975–76*. Lodge Hill: Maritime Books, 2006.
- Wszolek, Anna. „The Republic of Iceland within the NATO”. W: *The Northern Space Contemporary Issue*, red. Ryszard M. Czarny, Radosław Kubicki, Agnieszka Janowska, Roman S. Czarny, 171–181. Warszawa–Kielce, 2012.

Źródła internetowe

- Captured Trawlers*. <http://paperspast.natlib.govt.nz/cgi-bin/paperspast?a=d&d=NA19230529.2.46>.
- Cod War 1893*. <http://www.hullwebs.co.uk/content/1-20c/industry/fishing/cod-war/cod-war-1893.htm>.
- Consolidated Fisheries Ltd*. <http://homepage.ntlworld.com/grimsby.trawlers/consolship1.htm>.
- History of the Cod Wars, Part I*. <http://www.youtube.com/watch?v=qkZqi1wigEk&list=PLDDB04F186495435E&index=1>
- Hull and Distant Water Fishing, Part One: The Rise of the Sidewinders*. <http://www.wilmatheater.org/blog/hull-and-distant-water-fishing-part-one-rise-sidewinders>.
- Iceland and World War II*. <http://members.shaw.ca/amacdona/icelwwii.htm>.
- Iceland. The World Factbook*. <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/ic.html>.
- Icelandic Defense Agency*. <http://www.globalsecurity.org/military/world/europe/is-ida.htm>.
- Jóhannesson Gudni Thorlacius. „Troubled Waters. Cod War, Fishing Disputes, and Britain’s Fight for the Freedom of the High Seas, 1948–1964” (PhD diss., University of London). <https://qmro.qmul.ac.uk/xmlui/handle/123456789/1834>.
- Lord St. Vincent H 261*. <http://hulltrawler.net/Sidewinder/Vessel%20-%20Lord/LORD%20St%20VINCENT%20H261.htm>.
- M.V. Miranda. Trawler Support Vessel*. <http://nigelhadley.org.uk/page3.html>.
- News at ten running orders*. http://jiscmediahub.ac.uk/mediaContent/open/scripts/1973/19730813_LE_01_ITV.pdf.
- Orsino*. <http://www.hulltrawler.net/Stern/ORSINO%20H410.htm>.
- Othello H 389*. <http://www.hulltrawler.net/Stern/OTHELLO%20H389.htm>.

Ranger Breiseis. <http://www.poheritage.com/Content/Mimsy/Media/factsheet/94351RANGER-BRISEIS-1962pdf.pdf>.

The dynamic climate of Iceland. https://notendur.hi.is/~oi/climate_in_iceland.htm.

World War II Casualties. <http://worldwar2-database.blogspot.com/2010/10/world-war-ii-casualties.html>.

BRITISH-ICELANDIC “COD WARS” (1958–1976) AS AN EXAMPLE OF APPROPRIATION OF THE SEA DISPUTES

Keywords: Iceland, Great Britain, fisheries, conflict, cod wars

Abstract

The Cod Wars were a series of confrontations in the 1950s and 1970s between the United Kingdom and Iceland regarding fishing rights North Atlantic. The conflict ended in 1976, when the United Kingdom accepted a 200 nautical-mile Icelandic exclusive zone. With increases in fishing ability enabled by steam trawlers in the latter part of the 19th century, pressure was exerted on boat owners and skippers to exploit new grounds. Large catches in Icelandic waters meant voyages across the North Atlantic became more regular. In 1893 Denmark, which had governed Iceland and the Faroe Islands tried to establish a fishing limit zone around their shores. United Kingdom finally accepted the Danish rights only in the territorial waters which had been only 3 nautical miles wide.

In 1952 independent Republic of Island established 4 mile wide territorial water and in 1958 tried to widen them to 12 miles. It caused the conflict called “the first cod war”. It lasted from 1 September until 12 November 1958 to 11 March 1961. Many incidents followed, such as the one on 4 September, when the Icelandic patrol vessel *Aegir* attempted to take a British trawler, but was thwarted when frigate *Russell* intervened, and the two vessels collided. Eventually Britain and Iceland came to a settlement, which stipulated that any future disagreement between Iceland and Britain in the matter of fishery zones would be sent to the International Court of Justice in the Hague. In total the 37 Royal Navy ships and 7 000 sailors protecting the fishing fleet from six Icelandic gunboats and their 120 crew members.

The Second Cod War between the United Kingdom and Iceland lasted from September 1972 until the signing of a temporary agreement in November 1973. The reason was creating by Iceland 50 nautical-mile exclusive fishery zone. Finally, after the months of international tense as well as many incidents and collision the agreement was reached.

According to the document the UK accepted the Icelandic annexation in exchange for permission to catch 150 000 tons of fish until 1975.

The Third Cod War lasted from November 1975 until June 1976. The conflict occurred when Iceland had declared that the ocean up to 200 nautical miles from its coast. The British government did not accept the large increase to the exclusion zone. The confrontation, which was the most hard fought of the Cod Wars, saw British fishing trawlers have their nets cut by the Icelandic Coast Guard and there were several incidents of ramming by Icelandic ships and British trawlers, frigates and tugboats. Finally the agreement was reached where the UK had accepted the Icelandic expansion while receiving a temporary allowable catch for its fishing fleet. During the Cod Wars Iceland achieved its overall aims, to the detriment of the already declining British fisheries, severely affecting the economies of northern fishing ports in the United Kingdom.